

Szarpanina z dziennikarzami i auto na kopercie

21 listopada 2024

Do skandalu doszło podczas spotkania prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego z sympatykami oraz działaczami Koalicji Obywatelskiej we Wrocławiu. Były kandydat na prezydenta objeżdża kraj przed zarządzanymi w partii prawyborami.

Z relacji osób obecnych na miejscu wynika, iż na spotkaniu doszło do spięcia. W pewnym momencie padło pytanie o Jacka Sutryka, zatrzymanego w ubiegłym tygodniu przez Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Prezydent Wrocławia został przewieziony do prokuratury w Katowicach, gdzie usłyszał zarzuty, m.in. dotyczące oszustw i wręczenia korzyści majątkowej b. rektorowi uczelni Collegium Humanum w zamian za dyplom ukończenia studiów podyplomowych „Executive Master of Business” bez ich faktycznego odbycia.

„Ja w żadnych radach nadzorczych zasiadać nie będę – i robię to jako jeden z nielicznych samorządowców. Bo trzeba dawać dobry przykład” – odpowiedział Trzaskowski. „A jeśli chodzi o zarzuty postawione Jackowi Sutrykowi, to niech prokuratura i sąd to rozstrzygnie” – dodał.

Trzaskowski miał poświęcić kilka minut na pytania od dziennikarzy, jak jednak wynika z relacji „Gazety Wyborczej”, zaraz po zrobieniu ostatniego z serii selfie z działaczami i samorządowcami prezydent Warszawy miał minąć dziennikarzy i błyskawicznie wyjść z budynku wrocławskiej Starej Giełdy na pl. Solnym, gdzie odbywało się spotkanie.

„Biegnących za nim przedstawicieli mediów odpychali ochroniarze, blokując też drzwi” – czytamy w „GW”. Jak dodano „bieg do auta, które przy pl. Solnym zaparkowane było na kopercie dla osób niepełnosprawnych, skończył się jedynym

zdaniem Trzaskowskiego pytany wciąż o Sutryka: „Wszystkiego dowiecie się na konferencji”.

„Na spotkaniu z wyborcami doszło do szarpaniny z dziennikarzami Radia Wrocław, TVP i »Gazety Wyborczej«!!! »Ludzie Trzaskowskiego szarpali nas i pchali, gdy chcieliśmy porozmawiać z Trzaskowskim«” – przekazał wrocławski dziennikarz Marcin Torz z Ujawniamy.com. „Rafał Trzaskowski dość nerwowo opuścił budynek, popędził do samochodu i odjechał. Agresywnie zachowywali się jego ochroniarze – dwie dziennikarki (!) zostały fizycznie potraktowane przez tych ludzi” – dodał w swoich mediach społecznościowych.

Autorstwo: RP

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)